

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

DRUGA SEKCJA

**SPRAWA BOBEK p. POLSCE**

*(Skarga nr 68761/01)*

WYROK

STRASBURG

17 lipca 2007 r.

*Wyrok ten uprawomocni się zgodnie z zasadami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok może zostać poddany korekcie wydawniczej*



**W sprawie Bobek p. Polsce,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Druga Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z:

Pani F. TULKENS, *Przewodnicząca*,  
Pana A.B. BAKA,  
Pana I. CABRAL BARRETO,  
Pana V. ZAGREBELSKY,  
Pani A. MULARONI,  
Pana L. GARLICKI,  
Pani D. JOČIENÉ

oraz Pani S. DOLLÉ, *Kanclerz Sekcji*,

Po rozpoznaniu na posiedzeniu zamkniętym w dniu 26 czerwca 2007r.  
Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 68761/01) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ("Konwencja") przez Panią Wandę Bobek.

1. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika Pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

2. Skarżąca zarzucała, że postępowanie lustracyjne w jej sprawie było nierzetelne i naruszyło art. 6 Konwencji. Skarżyła się w szczególności, że nie miała wystarczającego dostępu do akt sprawy i że postępowanie nie było publiczne. Ponadto pisemne uzasadnienia wyroków wydanych w jej sprawie nigdy nie były jawne.

3. Decyzją z 24 października 2006 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną. Zdecydował o włączeniu do meritum sprawy rozpatrzenie zarzutu wstępnego Rządu opartego o niewykorzystanie krajowych środków odwoławczych.

4. Zarówno skarżąca jak i Rząd przedstawili pisemne stanowiska (zasada 59 § 1).

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżąca urodziła się w 1929 r. i mieszka w Rzeszowie.

6. Skarżąca, która wykonywała zawód adwokata, założyła oświadczenie na podstawie ustawy lustracyjnej z 1997 r., że nigdy w sposób tajny nie współpracowała z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa. Przyznała jedynie, że pomiędzy 1945 r. a 1953 r. pracowała w Urzędzie Bezpieczeństwa w Rzeszowie jako asystentka w biurze, ale w 1953 r. porzuciła tę pracę.

7. 14 kwietnia 1999 r. Rzecznik Interesu Publicznego złożył do Sądu Apelacyjnego w Warszawie działającego jako Sąd Lustracyjny pierwszej instancji wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie skarżącej na podstawie ustawy lustracyjnej ze względu na to, że skłamała ona w swoim oświadczeniu lustracyjnym zaprzeczając współpracy ze służbami tajnymi po 1953 r. Służba bezpieczeństwa znana była jako Urząd Bezpieczeństwa, jednakże po 1956 r. nazwana została Służbą Bezpieczeństwa.

8. 31 maja 1999 r. skarżąca została poinformowana o wszczęciu postępowania lustracyjnego w sprawie jej oświadczenia lustracyjnego.

9. 9 września 1999 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działający w pierwszej instancji, przeprowadził rozprawę w sprawie skarżącej. Rzecznik Interesu Publicznego wnioskował o publiczne przeprowadzenie rozprawy, a skarżąca poparła ten wniosek. Była ona przesłuchiwana przez sąd i zajęła stanowisko w sprawie dowodów znajdujących się w dyspozycji sądu. Akta sprawy składały się z oświadczenia lustracyjnego skarżącej, kopii dokumentów znajdujących się w teczce skarżącej utworzonej przez tajną komunistyczną policję oraz wniosku Rzecznika o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Pod koniec przesłuchania, zarówno skarżąca, jak i Rzecznik zadeklarowali, że nie wnioskuje o przeprowadzenie dodatkowych dowodów przez sąd. Sąd zamknął rozprawę.

10. Jednakże 13 września 1999 r. skarżąca zwróciła się do sądu o przeprowadzenie dalszych dowodów. Przedłożyła różne dokumenty dotyczące jej kariery zawodowej, charakteru oraz moralności.

11. 15 września 1999 r. sąd otworzył ponownie rozprawę oraz włączył dokumenty przedstawione przez skarżącą do akt sprawy. Ponownie zamknął rozprawę.

12. 16 września 1999 r. sąd przesłał skarżącej sentencję wyroku z 15 września 1999 r., w którym uznał, że skarżąca złożyła nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, ponieważ po 1953 r. była świadomym, tajnym współpracownikiem komunistycznych tajnych służb. Sąd poinformował ponadto skarżącą, że pisemne uzasadnienie wyroku zostało przygotowane zgodnie z artykułem 100 § 5 kodeksu postępowania karnego i że może się z nim zapoznać w kancelarii tajnej. Ponieważ skarżąca nie była reprezentowana przed sądem przez adwokata, całość uzasadnienia mogła być przeczytana jedynie przez nią oraz przez Rzecznika Interesu Publicznego, z wyłączeniem wszelkich innych osób.

13. Skarżąca odwołała się.

14. 8 listopada 1999 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd drugiej instancji, oddalił jej odwołanie oraz utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

15. 22 listopada 1999 r. ten sam sąd poinformował skarżącą, że pisemne uzasadnienie wyroku zostało przygotowane zgodnie z artykułem 100 § 5 kodeksu postępowania karnego i że może się z nim zapoznać w kancelarii tajnej sądu.

16. Skarżąca złożyła kasację do Sądu Najwyższego, który przeprowadził rozprawę 10 października 2000 r. Skarżąca nie skorzystała z prawa uczestnictwa w rozprawie. Sąd przychylił się do wniosku Rzecznika o rozpoznanie sprawy z wyłączeniem jawności, mając na względzie artykuł 360 § 1 (3) kodeksu postępowania karnego. Wyrokiem wydanym tego samego dnia Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącej.

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE ORAZ PRAKTYKA

### A. Konstytucja

17. Artykuł 45 Konstytucji przewiduje w omawianym zakresie:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.(...)”

Artykuł 79 § 1 Konstytucji przewiduje :

“Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.”

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, Trybunał ma kompetencję jedynie do rozstrzygnięcia zgodności przepisów

prawnych z Konstytucją, nie jest natomiast właściwy do badania sposobu, w jaki sądy zinterpretowały przepisy prawne mające zastosowanie w indywidualnej sprawie (m.in. SK 4/99, 19 października 1999; Ts 9/98, 6 kwietnia 1998; Ts 56/99, 21 czerwca 1999).

## B. Ustawa Lustracyjna

18. Ustawa Lustracyjna (*Ustawa o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne*) weszła w życie 3 sierpnia 1997 r. Jej celem było zapewnienie transparentności w odniesieniu do osób wykonujących funkcje publiczne, które były tajnymi współpracownikami tajnych służb w erze komunistycznej. Ustawa utraciła moc prawną 15 marca 2007 r.

19. Zgodnie z artykułem 4 ustawy “współpraca” była rozumiana jako “świadoma i tajna współpraca z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji”.

20. Artykuł 6 (1) ustawy brzmiał:

“Obowiązek złożenia oświadczenia, dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r., zwanego dalej “oświadczeniem”, mają osoby, o których mowa w art. 7.”

21. Artykuł 7 (1) zawierał listę funkcji publicznych oraz zawodów, a osoby sprawujące te funkcje lub wykonujące wskazane zawody były zobowiązane do złożenia oświadczenia zgodnie z artykułem 6.

22. Zgodnie z artykułem 7 (1) punkt 10 (a) w wersji poprawionej w 1998, osoby ubiegające się o przyjęcie do palestry oraz adwokaci byli zobowiązani do złożenia takich deklaracji. Deklaracje te miały być złożone Ministrowi Sprawiedliwości.

23. Oświadczenia były przekazywane do Sądu Lustracyjnego. Zgodnie z artykule 1 ustawy, Sąd Apelacyjny w Warszawie uprawniony był do prowadzenia postępowań lustracyjnych. Postępowania te mogły być wszczęte na wniosek Rzecznika Interesu Publicznego.

24. Rzecznik wszczynał postępowanie przed Sądem Lustracyjnym w przypadku wątpliwości co do prawdziwości oświadczenia o braku współpracy.

25. Zgodnie z artykułem 17 (d), do obowiązków Rzecznika należało w szczególności:

“1. (...)

- 1) analiza oświadczeń wpływających do Sądu,
- 2) zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń,
- 3) składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego, (...)

2. Rzecznik, w zakresie wykonywania zadań określonych w ust. 1 pkt 2, może żądać nadesłania lub przedstawienia akt oraz dokumentów i pisemnych wyjaśnień, a w razie potrzeby przesłuchiwać świadków, zasięgać opinii biegłych oraz dokonywać przeszukań; w tym zakresie, a także w zakresie zadań określonych w art. 17 ust. 1 do Rzecznika stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące prokuratora.”

Zgodnie z artykułem 17 (e), Rzecznik miał pełen dostęp do wszystkich dokumentów i innych źródeł informacji, niezależnie od formy, w jakiej zostały utrwalone. Stworzone przed 10 ma 1990 przez organy wymienione w tym artykule, włączając w to źródła pochodzące z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

26. Zgodnie z artykułem 19 do spraw nie uregulowanych przepisami ustawy i odnoszących się do postępowania lustracyjnego stosowało się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

27. Zgodnie z artykułem 20 do osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu miały zastosowanie przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym.

Postępowanie przed Sądem Lustracyjnym kończyło się orzeczeniem stwierdzającym, czy deklaracja złożona przez osobę lustrowaną była prawdziwa. Orzeczenie tego sądu mogło być zaskarżone do drugiej instancji Sądu Lustracyjnego. Takie odwołanie rozpatrywane było przez inny skład trzech sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

28. Zgodnie z artykułem 23 orzeczenie Sądu Lustracyjnego dostarczane było z uzasadnieniem osobie zainteresowanej.

29. Kasacja do Sądu Najwyższego przysługiwała od orzeczenia sądu drugiej instancji.

30. Prawomocne orzeczenie, uznające dane oświadczenie za nieprawdziwe, było natychmiast publikowane w Monitorze Polskim.

31. Zgodnie z artykułem 30 prawomocne orzeczenie dotyczące nieprawdziwego oświadczenia stanowiło utratę kwalifikacji moralnych, które zgodnie z odpowiednimi ustawami, były konieczne dla wykonywania niektórych funkcji, włączając w to zawód adwokata. Pociągało więc za sobą pozbawienie uprawnień adwokackich.

### **C. Kodeks postępowania karnego**

32. Artykuł 156 § 4 Kodeksu przewiduje, że jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej, przeglądanie akt, sporządzanie odpisów i kserokopii odbywa się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sąd.

33. Artykuł 100 § 5, który dotyczy wydawania wyroków przewiduje:

„Jeżeli sprawę rozpoznano z wyłączeniem jawności ze względu na ważny interes państwa, zamiast uzasadnienia doręcza się zawiadomienie, że uzasadnienie zostało sporządzone.”

34. Artykuł 360 § 1 (3) kodeksu przewiduje, że sąd zarządza przeprowadzenie rozprawy z wyłączeniem jawności, jeżeli jego publiczne przeprowadzenie wyjawiałoby okoliczności, które w świetle ważnych interesów państwowych powinny pozostać niejawne..

#### **D. Regulacje w przedmiocie informacji niejawnych**

35. Artykuł 2 ust. 1 ustawy z 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej, obowiązującej do dnia 11 marca 1999 r., stanowi:

„1. Tajemnicą państwową jest wiadomość, której ujawnienie osobom nie upoważnionym może narazić na szkodę obronność, bezpieczeństwo lub inny ważny interes Państwa, dotycząca w szczególności:

(...)

2) organizacji organów ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, ich wyposażenia oraz form i metod pracy, a także danych identyfikujących funkcjonariuszy tych organów i osoby współdziałające z organami ochrony bezpieczeństwa publicznego (...).”

36. Artykuł 86 ustawy z 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, w części mającej odniesienie do okoliczności sprawy stanowił:

„2. Osoby, o których mowa w art. 21 ust. 1 [uprawnione do podpisania dokumentu i nadania mu klauzuli tajności], lub ich następcy prawni w odniesieniu do dokumentów zawierających wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, wytworzonych przed dniem 10 maja 1990 r. - dokonają w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy ich przeglądu w celu dostosowania ich dotychczasowych klauzul do klauzul wynikających z ustawy. Do tego czasu dokumenty te uważa się za oznaczone odpowiednio do postanowień ust. 1, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. (...).”

Załącznik Nr 1 do ustawy stanowił, co następuje:

„I. Informacje, które mogą być oznaczane klauzulą "ściśle tajne":

21. Informacje dotyczące dokumentów uniemożliwiających ustalenie danych identyfikujących funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników organów, służb i instytucji państwowych uprawnionych do wykonania czynności operacyjno-rozpoznawczych lub środków, którymi posługują się przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.”

Artykuł 52 ust. 2 ustawy z 1999 r. dotyczył organizacji pracy kancelarii tajnej. Stanowił on, co następuje:

„Dokumenty oznaczone klauzulami: "ściśle tajne" i "tajne" mogą być wydawane poza kancelarię tajną jedynie w przypadku, gdy odbiorca zapewnia warunki ochrony takich dokumentów przed nieuprawnionym ujawnieniem. W razie wątpliwości co do zapewnienia warunków ochrony, dokument może być udostępniony wyłącznie w kancelarii tajnej.”



## E. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego

37. Niektóre ograniczone aspekty ustawy lustracyjnej z 1997 r. zostały rozpatrzone w zakresie ich zgodności z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z 10 listopada 1998 r. Trybunał Konstytucyjny przypomniał historyczne podłoże ustawy lustracyjnej i wyjaśnił jej cel:

„Przyjęta przez ustawodawcę koncepcja lustracji zakłada, iż przedmiotem kontroli, orzekania i ewentualnego sankcjonowania w ramach postępowania lustracyjnego, jest prawdziwość oświadczenia, składanego na podstawie art. 6 ustawy z 11 kwietnia 1997 r. Tym samym, co wynika wprost z ustawy i co podkreślone zostało przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 października 1998 r. (*sygn. K. 24/98*), ustawa nie wiąże karnej ani też *quasi*-karnej odpowiedzialności z samym faktem przeszłej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Skoro zatem, z woli ustawodawcy, praca lub służba w organach bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za przestępstwo, nieuzasadniony jest zarzut tworzenia przymusu zaznawania przeciwko sobie, czy też „samooskarżenia”. Wolą ustawodawcy jest, by osoby pełniące lub kandydujące do pełnienia funkcji publicznych, składały oświadczenia o fakcie współpracy. Celem takiej regulacji jest zapewnienie jawności życia publicznego, eliminacja szantażu faktami z przeszłości, które mogą być uznane za kompromitujące i poddanie tych faktów społecznemu osądowi. Sama współpraca nie zamyka żadnemu obywatelowi drogi do pełnienia funkcji publicznych, zaś w postępowaniu lustracyjnym kontrolowana jest wyłącznie prawdomówność osób, które pełnią lub pełnić takie funkcje zamierzają. Negatywne konsekwencje dla zainteresowanych pociąga zatem nie współpraca lecz złożenie fałszywego (po nowelizacji: „niezgodnego z prawdą”) oświadczenia.

„Jak to z materiałów legislacyjnych wynika, podstawowym celem ustawy było „uniemożliwienie użycia przeszłości politycznej”, faktu współpracy z tajnymi służbami „w celu szantażu, (...) wobec postaci, które zajmują kluczowe stanowiska decyzyjne w państwie polskim...”

38. W wyroku z 21 października 1998 r. (K 24/98), Trybunał ocenił konstytucyjność niektórych postanowień ustawy lustracyjnej zmienionej w 1998 r. Poprawki te dotyczyły przepisów regulujących pozycję Rzecznika Interesu Publicznego oraz m.in. przepisów skutkujących tym, że niektóre kategorie osób, w odniesieniu do których jeżeli zostanie stwierdzone, że złożyły nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, miały być traktowane jako osoby, które utraciły moralne kwalifikacje konieczne dla wykonywania niektórych funkcji publicznych.

39. W wyroku z 19 czerwca 2002 (K 11/02), Trybunał stwierdził, że niektóre poprawki ustawy lustracyjnej uchwalone 15 lutego 2002 r., były niezgodne z Konstytucją, ponieważ Sejm nie dochował procedur legislacyjnych przewidzianych przez właściwe przepisy konstytucyjne.

40. W wyroku z 5 marca 2003 r. (K 7/01), Trybunał Konstytucyjny ocenił zgodność z Konstytucją niektórych przepisów ustawy lustracyjnej, które nakładały obowiązek opublikowania oświadczeń lustracyjnych złożonych przez kandydatów do niektórych funkcji publicznych w zakresie,

w jakim nie dokonywały one rozróżnienia różnych kategorii współpracy z tajnymi służbami.

41. W wyroku z 28 maja 2003 r. (K 44/02), Trybunał rozpatrzył zakres pojęcia tajnej współpracy przewidzianego w artykule 4 ustawy lustracyjnej w wersji po zmianach z września 2002 r.

42. Trybunał zajmował się także innymi problemami dotyczącymi ustawy lustracyjnej w wyrokach K 39/97, P 3/00, SK 10/99 oraz SK 28/01.

### III. ODPOWIEDNIE INSTRUMENTY MIĘDZYNARODOWE

43. Poniższe fragmenty pochodzą z tekstu Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1096(1996) w sprawie środków służących likwidacji spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych:

„9. Zgromadzenie z zadowoleniem przyjmuje otwarcie, przez niektóre z dawnych państw totalitarnego reżimu komunistycznego, akt tajnych służb w celu poddania ich publicznemu badaniu. Zgromadzenie doradza tym państwom, aby osobom, których ten problem dotyczy, umożliwić zbadanie, na ich wniosek, akt gromadzonych na ich temat przez dawne służby tajne. (...)

11. Mając na uwadze sposób traktowania osób, które nie popełniły żadnego przestępstwa podlegającego ściganiu zgodnie z paragrafem 7, ale które jednakże zajmowały wysokie stanowiska w dawnych totalitarnych reżimach komunistycznych oraz wspierały je, Zgromadzenie zauważa, iż określone państwa uznały za konieczne wprowadzenie środków o charakterze administracyjnym, takich jak ustawa lustracyjna lub dekomunizacyjna. Celem tych środków jest wyłączenie tych osób od zajmowania stanowisk rządowych, jeżeli z uwagi na brak w przeszłości zaangażowania lub wiary w demokratyczne zasady oraz brak zainteresowania lub motywacji do przyjęcia ich teraz, nie ma gwarancji, że osoby te sprawowałyby władzę w zgodzie z demokratycznymi zasadami.

12. Zgromadzenie podkreśla, iż generalnie w sytuacji gdy spełnionych zostałyby kilka kryteriów, środki te mogą być uznane za zgodne ze standardami praworządnego państwa demokratycznego. Po pierwsze, raczej odpowiedzialność jednostki, a nie odpowiedzialność zbiorowa musi zostać udowodniona w każdej indywidualnej sprawie – to podkreśla potrzebę indywidualnego, a nie zbiorowego zastosowania prawa lustracyjnego. Po drugie, prawo do obrony, zasada domniemania niewinności oraz prawo odwołania się do sądu muszą być zagwarantowane. Zemsta nigdy nie może być celem stosowania takich środków, jak również nie powinno być zgody na polityczne lub społeczne nadużywanie rezultatów postępowania lustracyjnego. Celem lustracji nie jest karanie osób, które mogą być winne – to zadanie należy do prokuratorów stosujących prawo karne – lecz ochrona nowo powstającej demokracji.

13. W związku z powyższym Zgromadzenie sugeruje, aby zapewnić zgodność postępowania lustracyjnego oraz podobnych środków administracyjnych ze standardami państwa praworządnego, jak również aby skupić uwagę na zagrożeniach dla podstawowych praw człowieka oraz procesu demokratyzacji. Zgromadzenie odsyła do „Wytucznych mających na celu zapewnienie zgodności procedur lustracyjnych i podobnych środków administracyjnych z wymogami praworządnego państwa”, stanowiących przydatną publikację w tym zakresie.”

## PRAWO

### I. ZARZUT PRZEDWSTĘPNY RZĄDU

44. Rząd twierdził, iż skarżąca nie wykorzystała przysługujących jej środków prawnych, jak wymaga tego artykuł 35 § 1 Konwencji. Przekonywał, że skarżąca nie podniosła przed sądami krajowymi, nawet, co do zasady, konkretnych zarzutów odnoszących się do nierzetelności postępowania lustracyjnego. W szczególności skarżąca ani na etapie postępowania apelacyjnego, ani kasacyjnego nie kwestionowała ograniczeń nałożonych na nią w odniesieniu do dostępu do akt sprawy. Skarżąca nie podnosiła także, iż postępowanie nie toczyło się jawnie, czego wymaga artykuł 6 Konwencji. Rząd twierdził, że na przepisie tym można oprzeć się bezpośrednio w postępowaniu przed sądami krajowymi.

45. Rząd twierdził ponadto że skarżąca nie skorzystała ze środka na podstawie artykułu 79 § 1 Konstytucji. Utrzymywał, że Trybunał uznał, iż nawet w sytuacji, kiedy Trybunał Konstytucyjny nie jest właściwy do uchylania decyzji wydanych w sprawach indywidualnych, ponieważ jego zadaniem jest orzekanie o konstytucyjności ustaw, jego wyrok uznający ustawowy lub inny przepis za niekonstytucyjny stanowi źródło uprawnienia do wznowienia zaskarżonego postępowania w indywidualnej sprawie albo do uchylenia prawomocnego orzeczenia (por. *Szott-Medyńska p. Polsce*, nr 47414/99, 9 października 2003 r.). W konsekwencji, Rząd twierdził, że jeżeli skarżąca była zdania, że niektóre przepisy kodeksu postępowania karnego oraz ustawy lustracyjnej, mające zastosowanie w jej sprawie, naruszyły jej prawo do rzetelnego procesu, mogła skorzystać z możliwości zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie, czy przepisy te były zgodne z Konstytucją.

46. Skarżąca nie zgodziła się z argumentami Rządu i twierdziła, że w jej sprawie, skarga konstytucyjna nie byłaby skutecznym środkiem odwoławczym.

47. W decyzji o dopuszczalności (patrz paragraf 4 powyżej), Trybunał uznał, że kwestia tego, czy skarżąca mogła skutecznie podważyć zasady prawne rządzące dostępem o akt sprawy oraz dotyczące postępowania lustracyjnego związana jest z oceną przez Trybunał zgodności postępowania Polski z wymogami „rzetelnego postępowania” na podstawie artykułu 6 § 1 i dlatego też powinna być połączona z badaniem meritum sprawy. Trybunał potwierdza swoje stanowisko i rozważy tę sprawę poniżej (patrz paragrafy 70-73).

## II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 KONWENCJI

48. Skarżąca zarzucała naruszenie artykułu 6 Konwencji, który w odpowiednim zakresie przewiduje:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...”

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
- c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
- d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
- e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie. “1.

### A. Stanowiska stron

#### 1. Stanowisko skarżącego

49. Skarżąca twierdziła, że nie miała dostępu do akt sprawy w stopniu wystarczającym do zapewnienia rzetelności postępowania. W postępowaniu przed sądami nie mogła sporządzać i zatrzymywać pełnych notatek, co spowodowało, że postępowanie było nierzetelne i sprawiło, że jej obrona była nieskuteczna.

50. Skarżyła się ponadto, że postępowanie nie było publiczne, ponieważ pisemne uzasadnienia wyroków wydanych w jej sprawie nigdy nie zostały jej przesłane lub udostępnione opinii publicznej.

#### 2. Stanowisko Rządu

51. Rząd twierdził, że dokumenty znajdujące się w aktach sprawy skarżącej były chronione tajemnicą państwową na podstawie przepisów o ochronie informacji niejawnych (zob. paragrafy 36-37 powyżej). Zostały zaklasyfikowane jako „ściśle tajne”. Jednakże, w trakcie postępowania, skarżąca miała pełen dostęp do akt sprawy. Jakiegokolwiek ograniczenia w dostępie do akt zostały nałożone na podstawie kodeksu postępowania karnego, mającego zastosowanie w postępowaniu lustracyjnym.

Ograniczenia te były konieczne z uwagi na niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej. Sposób, w jaki skarżąca mogła mieć dostęp do akt sprawy był regulowany artykułem 156 § 4 kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z tym przepisem, dostęp do akt sprawy zawierających dokumenty niejawnne oraz sporządzanie z nich kopii odbywa się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sąd. Ponadto, zgodnie z przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnnych, dokumenty określone jako ściśle tajne lub tajne były dostępne skarżącej oraz Rzecznikowi Interesu Publicznego jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego.

52. Rząd twierdził, że pisemne uzasadnienia wyroków wydanych w sprawie skarżącej nie mogły być upublicznione ani przesłane skarżącej, ponieważ dowody w aktach sprawy, na których wyroki zostały oparte były objęte tajemnicą państwową. Skarżąca mogła zapoznać się z nimi w kancelarii tajnej sądu.

## **B. Ocena Trybunału**

### *1. Cel sprawy przed Trybunałem*

53. Celem sprawy przed Trybunałem jest określenie, czy w postępowaniu wszczętym przeciwko skarżącej na podstawie ustawy lustracyjnej z 1997 r. zapewniono jej „rzetelne postępowanie” w rozumieniu artykułu 6 Konwencji. Trybunał przypomina, że w swojej decyzji o dopuszczalności z 24 października 2006 r. twierdził, że skarżącej przedstawiono zarzut karny. W związku z tym do jej postępowania lustracyjnego zastosowanie mają gwarancje procesowe z artykułu 6 Konwencji dotyczące postępowań karnych (zobacz także decyzja o dopuszczalności w sprawie *Matyjek p. Polsce*, nr 38184/03, ECHR 2006-...).

54. Trybunał zauważa ponadto, że gwarancje w paragrafie 3 artykułu 6 stanowią specyficzny aspekt prawa do rzetelnego postępowania ogólnie zagwarantowanego w paragrafie 1. Z tego powodu Trybunał uważa za słuszne rozważenie skargi skarżącej w oparciu o oba przepisy rozpatrywane łącznie (zob. *Edwards p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z 16 grudnia 1992, Series A no. 247-B, s. 34, § 33; zobacz także wyrok w sprawie *Matyjek p. Polsce*, cytowany powyżej, §§ 53-54).

### *2. Zgodność z artykułem 6 Konwencji*

55. Trybunał pragnie powtórzyć, iż zgodnie z zasadą równości broni, stanowiącą jedną z cech szerszej koncepcji rzetelnego procesu, każda strona musi mieć zapewnioną godziwą możliwość przedstawienia swojej sprawy na warunkach, które nie stawiają jej w znacząco bardziej niekorzystnej sytuacji niż jej oponenta (zobacz np. *Jespers przeciwko Belgii*, nr 8403/78,

decyzja Koisji z 15 października 1980 r., Decisions and Reports (DR) 27, p. 61; *Foucher przeciwko Francji*, wyrok z 18 marca 1997 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1997-II, § 34; oraz *Bulut przeciwko Austrii*, wyrok z 22 lutego 1996 r., *Reports* 1996-II, str. 380-81, § 47). Trybunał ponadto pragnie przypomnieć, iż w celu zagwarantowania oskarżonemu sprawiedliwego procesu, wszelkie trudności linii obrony spowodowane ograniczeniami jego praw muszą być dostatecznie zrównoważone w postępowaniu organów sądowych (zobacz: *Doorson przeciw Holandii* wyrok z 26 marca 1996 r., *Reports* 1996-II, str. 471, § 72, oraz *Van Mechelen i inni przeciwko Holandii*, wyrok z 23 kwietnia 1997 r., *Reports* 1997-III, str. 712, § 54).

56. Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie Turek przeciwko Słowacji (sprawa nr 57986/00, § 115, ECHR 2006-... (wyciągi)). W szczególności Trybunał stwierdził, że o ile nic innego nie wynika z faktów konkretnej sprawy, nie można zakładać istnienia ciągłego i faktycznego interesu publicznego w nakładaniu ograniczeń związanych z dostępem do dokumentów, zaklasyfikowanych przez władze poprzednich reżimów, jako poufne. Jest to spowodowane faktem, iż postępowanie lustracyjne, w swej specyfice, ma na celu ustalenie faktów mających swój początek w czasach komunistycznych i nie powiązanych bezpośrednio z obecnymi funkcjami i działaniami służb bezpieczeństwa. Postępowanie lustracyjne bezsprzecznie jest uzależnione od analizy dokumentów związanych z działaniami byłych komunistycznych służb bezpieczeństwa. Wybór tych dokumentów oraz ich ujawnienie należy do kompetencji współczesnych służb bezpieczeństwa. Jeżeli strona, której dotyczą materiały niejawne, będzie pozbawiona dostępu do wszystkich lub większości przedmiotowych dokumentów, jego lub jej możliwości przeciwstawienia się wersji wydarzeń według służb bezpieczeństwa będą poważnie ograniczone.

Powyższe rozważania pozostają zasadne w stosunku do niniejszej sprawy, pomimo kilku różnic dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce (zob. także *Matyjek p. Polsce*, cytowany powyżej, § 56).

57. Wracając do niniejszej sprawy, Trybunał po pierwsze rozważy skargi skarżące odnoszące się do równości broni w omawianym postępowaniu. W związku z tym, Trybunał zauważa przede wszystkim, że Rząd wskazał na szereg kolejnych uregulowań prawnych, na podstawie których materiały komunistycznych służb bezpieczeństwa zostawały uznawane za tajemnicę państwową (zobacz paragrafy 35-36 powyżej 47 powyżej). Niejawny charakter tych materiałów został utrzymany przez Urząd Bezpieczeństwa Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżące, objęta była tajemnicą państwową. Trybunał zauważa, iż uznał już istnienie podobnej sytuacji za niezgodne z zasadą rzetelności postępowania lustracyjnego w

tym z zasadą równowagi broni (zobacz *Turek*, cytowany powyżej, § 115, *Matyjek*, cytowany powyżej, § 57).

58. Po drugie Trybunał zwraca uwagę, iż w postępowaniu przygotowawczym Rzecznik Interesu Publicznego posiadał prawo dostępu, w kancelarii tajnej swojego urzędu lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich materiałów dotyczących lustrowanej osoby, stworzonych przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego skarżący miał również dostęp do swoich akt. Jednakże zgodnie z art. 156 kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ustęp 2 ustawy z 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, nie można było sporządzać kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego (zobacz punkt 33, 37 i 53 powyżej).

59. Trybunał nie przekonuje argumentacja Rządu, iż podczas procesu takie same ograniczenia dotyczące dostępu do niejawnych dokumentów obowiązywały również Rzecznika Interesu Publicznego. Na podstawie przepisów prawa wewnętrznego, Rzecznikowi, jako instytucji publicznej, przysługiwały takie same uprawnienia jak prokuratorowi. Na podstawie artykułu 17 (e) ustawy lustracyjnej, Rzecznik Interesu Publicznego miał prawo dostępu do pełnej dokumentacji dotyczącej osoby lustrowanej, a stworzonej, między innymi, przez byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł przesłuchiwać świadków i zlecać sporządzanie opinii biegłych. Rzecznik miał również do swojej dyspozycji kancelarię tajną oraz pracowników posiadających oficjalne dopuszczenie do dokumentów uważanych za tajemnicę państwową, którzy zostali zatrudnieni w celu analizy oświadczeń lustracyjnych w kontekście istniejących dokumentów oraz w celu przygotowywania akt do procesów lustracyjnych (zobacz punkty 26 powyżej).

60. Ponadto, strony nie kwestionowały faktu, iż skarżąca mogła sporządzać notatki z przeglądu swoich akt. Jakkolwiek wszelkie notatki mogła ona sporządzać jedynie w specjalnych notesach, które następnie były pieczętowane i składane w kancelarii tajnej. Notesy nie mogły być usunięte z kancelarii a dostęp do nich miała jedynie osoba, które je sporządzała. Podobne ograniczenia były nałożone na wszelkie notatki zrobione podczas rozpraw. Trybunał zauważa, że Rząd nie przywołał żadnych przepisów prawa krajowego, które przyznawałyby skarżącej prawo wyniesienia notatników z kancelarii tajnej.

61. Trybunał pragnie powtórzyć, iż skuteczne uczestnictwo oskarżonego w procesie karnym musi równocześnie zapewniać mu prawo do gromadzenia notatek w celu ułatwienia przeprowadzenia własnej obrony, niezależnie od tego czy jest on reprezentowany przez adwokata (zobacz *Pullicino przeciwko Malcie* (dec.), nr 45441/99, 15 czerwca 2000 r.). Fakt, iż skarżąca nie mogła wynosić swoich notatek zrobionych podczas rozprawy lub w kancelarii tajnej, aby przedstawić je biegłemu lub użyć w

innym celu, w zasadniczy sposób uniemożliwiło jej wykorzystanie informacji w nich zawartych w sposób pełny i skuteczny i zmusiło do powoływania się wyłącznie na swoją pamięć.

62. Trybunał zauważa, że przedmiotem postępowania było dobre imię skarżącej. Stwierdza ponadto, że zgodnie z przepisami ustawy lustracyjnej, wyrok uznający za nieprawdziwe oświadczenie traktowany był jako utrata kwalifikacji moralnych, które były zgodnie z obowiązującymi ustawami, niezbędne dla wykonywania niektórych zawodów, włączając w to zawód adwokata. W związku z tym Trybunał przypomina swoje stanowisko zawarte w wyrokach w sprawach *Sidabras i Džiautas p. Litwie* (nr 55480/00 i 59330/00, ECHR 2004-VIII) oraz *Rainys i Gasparavičius p. Litwie* (nr 70665/01 i 74345/01, § 36, 7 kwietnia 2005 r.). Zauważył w nich, że ograniczenia nałożone przez państwo na możliwości osób wykonywania zatrudnienia w sektorze prywatnym z powodu braku lojalności w stosunku do państwa w przeszłości nie mogły być uzasadnione z perspektywy Konwencji w taki sam sposób, jak ograniczenia w dostępie do zatrudnienia w służbach publicznych, w szczególności w świetle długiego okresu, jaki upłynął od upadku reżimu komunistycznego (*loc. cit.*, § 36). Dlatego też Trybunał stwierdza, że biorąc pod uwagę, jaką wagę miało postępowanie dla skarżącej, bardzo ważną sprawą dla skarżącej był swobodny dostęp do tych akt, jak również nieograniczona możliwość korzystania z notatek, które zrobiła, włączając w to w razie konieczności, możliwość uzyskiwania kopii odpowiednich dokumentów (zobacz Foucher, cytowany powyżej, 36).

63. Ponadto Trybunał zauważa, że tylko sentencje wyroków zostały udostępnione skarżącej (paragraf 13 i 16 powyżej). Zgodnie z artykułem 31 ustawy lustracyjnej, sentencje wyroków sądu lustracyjnego były publikowane w Monitorze Polskim. Skarżąca mogła zapoznać się z uzasadnieniem wyroków jedynie w kancelarii tajnej. Ponieważ nie była reprezentowana przez adwokata, pisemne uzasadnienie mogło być przeczytane jedynie przez nią oraz przez Rzecznika Interesu Publicznego, z wyłączeniem jakichkolwiek innych osób.

64. W tym względzie Trybunał przypomina, że przeprowadzanie jawnych rozpraw stanowi fundamentalną zasadę zawartą w paragrafie 1 artykułu 6. Publiczny charakter rozprawy chroni strony przed tajnym wymiarem sprawiedliwości bez jakiegokolwiek kontroli publicznej; jest także jednym ze środków utrzymywania zaufania do sądów. Utrzymując transparentność wymiaru sprawiedliwości, jawność rozprawy przyczynia się do osiągnięcia celu artykułu 6§ 1, a mianowicie rzetelnego procesu, gwarancja którego jest jedną z fundamentalnych zasad społeczeństwa demokratycznego w rozumieniu Konwencji (zob. m.in. *Diennet p. Francji*, wyrok z 26 września 1995, Series A nr 325-A, ss. 14–15, § 33).

65. Zasady rządzące publicznym przeprowadzaniem rozpraw mają także zastosowanie *mutatis mutandis* do publicznego ogłaszania wyroków, a ich celem jest tak samo zapewnienie rzetelnego postępowania. W sprawie



*Pretto i inni p. Włochom* Trybunał stwierdził mając na uwadze ograniczoną jurysdykcję Sądu Kasacyjnego, że zdeponowanie wyroku w kancelarii sądu, która udostępniała pełen tekst wyroku każdemu, było wystarczające dla wypełnienia tego wymogu (*Pretto i inni p. Włochom*, wyrok z 8 grudnia 1983, Series A nr 71, s. 11, §§ 21 i 26 *in fine*). W innych sprawach Trybunał stwierdził, że publiczne ogłoszenie decyzji Wojskowego Sądu Kasacyjnego nie było konieczne, jako że publiczny dostęp do tej decyzji zapewniony był na inne sposoby, a mianowicie poprzez istnienie możliwości zwrócenia się o kopię wyroku z kancelarii sądu oraz poprzez publikację wyroku w oficjalnym zbiorze orzecznictwa (*Sutter p. Szwajcarii*, wyrok z 22 lutego 1984, Series A nr 74, ss. 14–15, § 34).

66. Jednakże Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie niemożliwy był publiczny dostęp do uzasadnień omawianych wyroków. Sentencje wyroków lustracyjnych w sprawie skarżącej ograniczone były do zwięzłego stwierdzenia, że osoba przeciwko której prowadzone było postępowanie złożyła nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne w rozumieniu ustawy lustracyjnej. Nie można tam było znaleźć ani ustaleń co do faktów ani odniesienia do dowodów, na których sąd oparł swoje ustalenia. Sentencje wyroków dostępne dla opinii publicznej nie zawierały także jakiegokolwiek uzasadnienia prawnego precyzującego powody, na podstawie których sądy oparły swoje decyzje.

67. W świetle orzecznictwa oraz mając na uwadze, że to właśnie poprzez dostęp do orzeczeń sądowych, włącznie z ich uzasadnieniem, opinia publiczna może kontrolować wymiar sprawiedliwości, Trybunał jest zdania, że zakres, w jakim wyroki lustracyjne dostępne są dla opinii publicznej był niewystarczający dla zapewnienia przejrzystości postępowania oraz skutecznej oceny sposobu, w jaki sądy rozstrzygnęły sprawę skarżącego.

68. Trybunał przyznaje, że na końcu lat dziewięćdziesiątych państwo posiadało swój interes w przeprowadzeniu lustracji osób pełniących najważniejsze funkcje państwowe. Jednakże Trybunał przypomina, że jeżeli państwo podejmuje kroki mające na celu lustrację, to musi zapewnić osobom, których lustracja dotyczy, korzystanie z wszelkich gwarancji procesowych przewidzianych w Konwencji (zobacz *Turek*, cytowane powyżej, § 115; *Matyjek*, cytowany powyżej § 62). Trybunał przyznaje, iż może zdarzyć się sytuacja, kiedy istniał będzie bardzo istotny interes państwa w utrzymaniu tajemnicy niektórych dokumentów, nawet stworzonych w poprzednim reżimie. Jednakże przy założeniu, że od chwili stworzenia dokumentów upłynął już znaczny okres, taka sytuacja może zdarzyć się wyjątkowo. Do Rządu należy udowodnienie istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, bowiem co jest dozwolone jako wyjątek nie może stać się normą. Trybunał uważa, iż system, zgodnie z którym wyniki procesów lustracyjnych zależą w znacznej mierze od rekonstrukcji działań byłych tajnych służb, podczas gdy większość istotnych materiałów

pozostawała tajna, a decyzje o utrzymywaniu ich tajności pozostawały w gestii aktualnych tajnych służb, doprowadza do sytuacji, w której pozycja osoby lustrowanej jest w widoczny sposób niekorzystna.

69. W świetle powyższych rozważań, Trybunał uważa, iż z powodu tajności dokumentów oraz ograniczeń osoby lustrowanej w dostępie do akt – w szczególności w porównaniu do uprzywilejowanej pozycji Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, możliwość skarżącej rozstrzygnięcia jej sprawy w sposób rzetelny była poważnie zredukowana. Biorąc pod uwagę szczególny charakter postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne stosowanie powyższych zasad, Trybunał jest zdania, iż w praktyce nałożyły one na skarżącą nadmierne obciążenie, jak również nie spełniły wymogów rzetelnego postępowania oraz zasady równości stron postępowania.

70. Pozostaje do wyjaśnienia, czy skarżąca mogła skutecznie zaskarżyć te cechy postępowania lustracyjnego w swojej apelacji i kasacji. Uwzględniając zapewnienie Rządu, iż zasady dostępu do dokumentów zaklasyfikowanych jako tajne były określone w kolejnych ustawach o tajemnicy państwowej oraz w artykule 156 Kodeksu postępowania karnego oraz, że w sprawie przestrzegano przepisów prawnych, Trybunał nie jest przekonany, że skarżąca w swojej apelacji albo kasacji mogła skutecznie zaskarżyć orzeczenia wydane w jej sprawie.

71. W zakresie w jakim Rząd odniósł się do skargi konstytucyjnej, Trybunał wskazuje po pierwsze fakt, że ustawa lustracyjna była wielokrotnie nieskutecznie zaskarżana do Trybunału Konstytucyjnego (zob. paragrafy 38-43 powyżej; *Matyjek p. Polsce* (dec.), cytowany powyżej). Trybunał zauważa ponadto, że Rząd nie wskazał, które przepisy prawa krajowego skarżąca powinna zaskarżyć w drodze skargi konstytucyjnej. Ponadto Trybunał stwierdził, że skarga konstytucyjna jest skutecznym środkiem w rozumieniu artykułu 35 § 1 Konwencji, jedynie w sytuacjach, kiedy domniemane naruszenie Konwencji wynika z bezpośredniego zastosowania przepisu prawnego uznanego przez wnioskującego za niekonstytucyjny (zob. *Szott-Medyńska p. Polsce* (dec.), nr 47414/99, 9 października 2003 r.; *Pachla p. Polsce* (dec.), nr 8812/02, 8 listopada 2005; *Wypych p. Polsce* (dec.), nr 2428/05, 25 października 2005 r.).

72. W związku z tym Trybunał zauważa, że naruszenie Konwencji zarzucane w niniejszej sprawie nie może być uznane za spowodowane jednym pojedynczym przepisem prawnym albo nawet określoną grupą przepisów. Wynikało raczej ze sposobu, w jaki właściwe przepisy były stosowane w sprawie skarżącej, w szczególności ze “szczególnych rygorów” w których mowa w artykule 156 § 4 kodeksu postępowania karnego, dających Prezesowi sądu lustracyjnego możliwość ograniczenia dostępu skarżącej do akt sprawy oraz możliwości robienia notatek oraz opiniowania dokumentów (zob. paragraf 33 powyżej). Jednakże jak wynika to z orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego nie ma on

jurysdykcji do rozstrzygnięcia w zakresie sposobu, w jaki przepisy prawa krajowego były zastosowane w indywidualnej sprawie (zob. paragraf 18 powyżej). Rząd nie przywołał żadnych innych środków, które mogły być skuteczne w niniejszej sprawie.

73. W konsekwencji nie zostało wykazane, że skarżąca miała do dyspozycji skuteczny środek prawny przewidziany przez prawo krajowe, przy pomocy którego mogła zaskarżyć prawną strukturę określającą cechy postępowania lustracyjnego. W związku z powyższym argument Rządu odnośnie wykorzystania krajowych środków prawnych powinien zostać odrzucony.

74. Wobec powyższych okoliczności Trybunał wnioskuje, iż postępowanie lustracyjne prowadzone w sprawie skarżącej, rozpatrywane w całości, nie może być uważane za rzetelne w znaczeniu artykułu 6 § 1 Konwencji łącznie z artykułem 6 § 3. Wskutek czego nastąpiło naruszenie wyżej wymienionych artykułów.

### III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

75. Artykuł 41 Konwencji przewiduje, iż:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala na tylko częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

#### A. Szkoda

76. Skarżąca domagała się 6.000.000 złotych za szkody materialne i niematerialne.

77. Rząd ocenił te roszczenia jako nadmierne. Alternatywnie, Rząd zwrócił się do Trybunału o rozstrzygnięcie, iż samo stwierdzenie naruszenia będzie stanowić wystarczające zadośćuczynienie za jakąkolwiek szkodę niematerialną poniesioną przez skarżącą (patrz cytowany wyrok *Matyjek p. Polsce*, § 69).

78. Trybunał nie dostrzega jakiegokolwiek związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a domniemaną szkodą materialną. Nie jest rolą Trybunału rozstrzygnięcie, jaki mógłby być wynik postępowania lustracyjnego, gdyby było ono zgodne z zawartym w artykule 6 wymogiem rzetelności (*Jalloh przeciwko Niemcom* [GC], nr 54810/00, § 128, ETPCz 2006-...). Dlatego też Trybunał odrzuca to roszczenie. Trybunał również stwierdza, iż w szczególnych okolicznościach tej sprawy, stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za

wszelką szkodę niematerialną, która mogła zostać poniesiona przez skarżącą.

### **B. Koszty i wydatki**

79. Skarżąca domagała się także 31.532 złotych tytułem zwrotu kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem.

80. Rząd zakwestionował to roszczenie argumentując, że skarżąca nie dostarczyła żadnych dokumentów potwierdzających poniesienie tych kosztów przed sądami krajowymi, bądź przed Trybunałem.

81. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony o zwrotu swoich kosztów i wydatków tylko w zakresie w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i koniecznie poniesione oraz były rozsądne co do kwoty. W przedmiotowej sprawie Trybunał zauważa, że skarżąca przedstawiła trzy rachunki dokumentujące koszty tłumaczenia poniesione w związku z postępowaniem przed Trybunałem w kwocie 1,532 złotych. Jednakże pomimo tego, iż adwokat skarżącej przedstawiła roszczenie o wypłatę wynagrodzenia, nie towarzyszyły temu żadne dokumenty, inne niż rachunek datowany 10 stycznia 2007 r. na kwotę 30.000 złotych. Trybunał zauważa w tym względzie, że skarżąca wyznaczyła adwokata dopiero w styczniu 2007 r., już po tym jak wydana została decyzja o dopuszczalności sprawy.

82. W konsekwencji, biorąc pod uwagę informacje będące w posiadaniu Trybunału oraz powyższe kryteria, Trybunał odrzuca roszczenie o zwrot kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu krajowym i uważa za uzasadnione przyznać sumę 1.400 euro za postępowanie przed Trybunałem.

### **C. Należne odsetki**

83. Trybunał uważa za stosowne stwierdzić, iż należne oprocentowanie powinno być oparte na marginalnej stopie Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe.

### **Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE**

1. *Oddala* zarzut przedwstępny Rządu;
2. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie artykułu 6§1 w związku z artykułem 6§3;
3. *Stwierdza*, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za jakąkolwiek szkodę niematerialną doznaną przez skarżącą;
4. *Uznaje*, że

(a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącej w terminie trzech miesięcy od daty, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji 1 400 euro [EUR] (tysiąc czterysta euro) tytułem zwrotu kosztów i wydatków, które mają być przeliczone na złote polskie według kursu z dnia realizacji wyroku, plus jakikolwiek podatek, który może być pobrany od tych kwot;

(b) po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne od tej sumy będą zwykłe odsetki według marginalnej stopy kredytowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;

5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono pisemnie dnia 12 lipca 2007r. zgodnie z Zasadą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

S. DOLLÉ  
Kanclerz

F. TULKENS  
Przewodnicząca